

Protokół nr 20/26

z posiedzenia Komisji Edukacji i Kultury, odbytego w dniu 22 września 2026 r.
w godz. 8⁴⁵ – 10³⁰

Członkowie Komisji obecni na posiedzeniu:

- 1) Bogdan Kuffel - przewodniczący komisji
- 2) Marek Szank
- 3) Renata Dąbrowska
- 4) Andrzej Plata
- 5) Antoni Szlanga
- 6) Magdalena Kamińska
- 7) Marzenna Osowicka

Członkowie Komisji nieobecni:

- 1) Jan Koperski
- 2) Patryk Tobolski

Komisja liczy 9 członków – obecnych było 7 członków, 2 nieobecnych, po stwierdzeniu quorum Komisja prawomocna do odbycia posiedzenia.

Spoza Komisji obecni byli:

- 1) Grzegorz Czarnowski - Dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia
- 2) Kamil Kaczmarek - Radny Rady Miejskiej w Chojnicach
- 3) Zdzisław Januszewski - Radny Rady Miejskiej w Chojnicach
- 4) przedstawicielka mediów

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Edukacji Pan Bogdan Kuffel, powitał zebranych i przedstawił następujący porządek posiedzenia:

- 1) Informacja o pracach remontowych i inwestycyjnych realizowanych w 2026 r. w placówkach oświatowych,
 - 2) Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego,
 - 3) Rozpatrywanie spraw bieżących,
- do którego nie wniesiono uwag.

Ad. 1.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – przepraszam jeszcze raz za spóźnienie, ale nie wynikające z winy pana dyrektora Czarnowskiego. Witam panią redaktor, witam oczywiście radnych spoza komisji. Oddaję głos panu dyrektorowi Grzegorzowi Czarnowskiemu, proszę bardzo.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – postaram się pokrótce omówić ten zakres prac remontowych i inwestycyjnych w szkołach. Tak szczerze, to jestem po dłuższym chorobowym, więc tak z marszu przychodzę, nie do końca przygotowany, ale myślę, że podołam tematowi. Pierwsze to najważniejsza i największa, największe zadanie inwestycyjne to jest dostosowanie Szkoły Podstawowej nr 8 do potrzeb miejsca doraźnego schronienia. To zadanie trwa w tej chwili, jest zaawansowane gdzieś, no powyżej 50% i termin zakończenia tego zadania szacujemy, znaczy zgodnie z umową, jest na 8 listopada. Wszystko wskazuje na to, że ten termin zostanie dotrzymany. Jest to bardzo duży zakres prac, no najchętniej bym państwa zaprosił tam, żeby to po prostu pokazać. Ja byłem tu z przewodniczącym jakieś półtora tygodnia temu, wizytowaliśmy ten zakres prac i powiem, że to, co jest opisane, to nie oddaje tego, co się zobaczy, ten zakres, który jest realizowany osobiście, naocznie. To jest prawie 1300 m² powierzchni, którą dostosowujemy, remontujemy od podstaw. Dodatkowo w ramach rozliczeń firma jeszcze w czasie wakacji odrestaurowała dwie sale lekcyjne. Czyli jakbyśmy zliczyli, to prawie 1,5 tys. m² przestrzeni, które dotykamy w tej

szkole. Czyli to jest o 50% więcej niż np. żłobek, który budowaliśmy 3 lata temu. A zakres jest naprawdę obszerny, bo od wymiany okien do zasłon w postaci takich osłon okien żelbetowych na zewnątrz, po uregulowanie kwestii związanej z patio, z tymi ogródkami, które były. I to była taka też bolączka szkoły. Tam nie było właściwego, a w zasadzie nie było odwodnienia tej przestrzeni i woda zalegająca przesiąkała przez posadzki i ściany do tych pomieszczeń przylegających. No, to zostało też już uregulowane, bo to w pierwszej kolejności to były najtrudniejsze prace właśnie. W tej chwili są wzmacniane, czy będą w najbliższych dniach wzmacniane stropy, po to, żeby one miały tę nośność około 10 N/m². I w zasadzie po tym zostaną zamontowane, dokończone jeszcze system wentylacji, którego też nie było. My tam też to dostosowujemy. W części są domurowywane i dostawiane dodatkowe toalety dla osób z niepełnosprawnościami. Nowa instalacja elektryczna, która poprawi tam warunki. Więc wszystkie ściany zostały też już przygotowane pod malowanie. Po zamontowaniu tego systemu wzmacniającego strop, będziemy montować sufit podwieszany i, no i ta część szkoły tam, że tak powiem, zyska nowy wygląd, no i też funkcję, ponieważ trzeba pamiętać, że ona ma służyć jako miejsce ukrycia dla mieszkańców, dla ludności. Oczywiście są tam zaprojektowane i przygotowane też wyjścia ewakuacyjne. Jest jedno wyjście takie dodatkowe, gdzie jest taki tunel wybudowany i takim włazem się wychodzi poza strefę zagruzowania. Gdyby był jakiś taki ostrzał poważniejszy, to też przepisy wymagają, żeby takie wyjście ewakuacyjne też przygotować. Więc, no duży, bardzo duży zakres i generalnie wszystko, póki co idzie zgodnie z harmonogramem przyjętym.

Następnym zadaniem, które jest realizowane w ramach budżetu Szkoły Podstawowej nr 3, to jest modernizacja sali gimnastycznej. No, ona w tej chwili też już dobiega końcówki. Tam w tej chwili będziemy musieli poczekać około 3 jeszcze tygodnie, mniej więcej, do tego, żeby móc wejść bezpiecznie na parkiet, który został wycyklinowany, polakierowany i ten lakier po prostu musi stwardnieć. On potrzebuje około 3 do 4 tygodni, żeby nabrał właściwości, twardości po prostu. Też jest bardzo fajny zakres. Jedna ze ścian, w zasadzie trzy ściany zostały na nowo przerobione. Dwie skrajne mają nową elewację z cegiełki. Jedna ma wygłuszenie i taką konstrukcję z belek drewnianych. To spowodowało, że ten efekt dźwiękowy jest w tej chwili, no znośny, jest cicho, można prowadzić zajęcia bez krzyku. No i ten parkiet, który odtworzyliśmy, też robi. To będzie podobny wzór jak w szkole w „jedynce” na jakiś czas, mam nadzieję, na jedną, dwie dekady na pewno, fajnie odrestaurowana sala gimnastyczna. Pozostanie tam jeszcze w ramach tej sali gimnastycznej uporządkowanie szatni, których nie dotykaliśmy w ogóle, ale to nie będzie jakiś bardzo duży koszt na przyszłość po prostu.

Jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową nr 5, to tam jest modernizacja świetlicy szkolnej, która dla klas tych starszych, czwartych, ósmych, to też już jest temat zrealizowany. Wymiana okien w sali gimnastycznej to lada dzień właśnie też zostanie. To będzie krótki temat, bo tam jest 5 okien, 2 - 3 dni i zostaną wymienione. Zakup systemu nagłośniającego, to też szkoła już realizowała, bo to jest w ramach budżetu szkół zadanie. Opracowanie dokumentacji projektowej. To są zadania, które już generalnie zostały zrealizowane. Czyli dokumentacja projektowa dotycząca miejsca doraźnego schronienia, to też szkoła realizowała w ramach budżetu szkoły. Jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową nr 7, i z tego co wiem, to ta dokumentacja już została złożona i przekazana pani dyrektor. Tak samo montaż i uruchomienie szlabanu parkingowego przy Szkole Podstawowej nr 7, to też szkoła robiła w ramach budżetu szkoły i to też jest już zrealizowane. Gabinet stomatologiczny, no to robiliśmy otwarcie rozpoczęcia roku szkolnego, to był koszt też niewielki, bo 76 tys. zł. Tak samo opracowanie dokumentacji projektowej dla Szkoły Podstawowej nr 8, to też było zadanie, które już było zrealizowane. Wcześniej na bazie tego jest w tej chwili, realizowane są już te prace właśnie adaptacyjne, to co mówiłem na samym wstępie, gdzie pozyskaliśmy dofinansowanie w ramach środków na obronność. Są jeszcze też mniejsze takie zadania w ramach budżetu obywatelskiego na wiatę edukacyjną. Tutaj wiata eduka-

cyjna, ona w ramach tej wiaty, będziemy tam wyposażać szkołę jeszcze w takie stoliki z planszami edukacyjnymi. Tam jest 5 takich stolików. Oprócz tego jest też w ramach tego budżetu obywatelskiego drugie zadanie, strefa gier. To też gdzieś w połowie października będą malowane takie plansze do gier dla dzieci i młodzieży w wybranych miejscach szkoły. To teraz będzie się gdzieś tam w połowie października finalizowało.

Aha, tak. No, w „ósemce” jest jeszcze jedno zadanie, które realizujemy już w tej chwili, czyli jest to budowa boiska szkolnego na tym placu, co wcześniej służył do nauki jazdy. W tej chwili firma realizuje to zadanie. Wszystko wskazuje na to, że chcą zejść bardzo szybko, bo to jest zadanie, które nie wymaga jakiegoś wielkiego czasu, nakładu. Prawdopodobnie na przełomie października, listopada już będą chcieli schodzić z placu budowy. Czyli to będzie boisko, które jest skonstruowane na sztucznej murawie trawiastej z podsypką kwarcową, ale o takich parametrach, na których da się grać w piłkę nożną, w koszykówkę, w siatkówkę, bo takie elementy tam na tym boisku również się znajdują. I też jest postawiona taka, miejsce dla kibiców 35. Tak, to jest boisko wielofunkcyjne.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – przepraszam, pytania potem.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – nie, nie. To boisko jest, trzeba było je wkomponować w tamtą przestrzeń, ona nie miała miejsca na bieżnię. Bieżni tam nie ma i nie ma możliwości nawet, żeby była, ponieważ z jednej strony tej działki, na której budujemy to boisko, jest działka drogowa, więc tam nie ma możliwości, żeby zmienić, czy przejąć, bo ona komunikuje inne działki z tyłu. Tak. Raz, że jest skarpa, a dwa, ona jeszcze komunikuje inne działki, więc tamtego układu w żaden sposób nie można było zmienić, więc po prostu musieliśmy się wkomponować w tą przestrzeń, która była nam dana. I boisko o wymiarach niecałe 60 m na 30, 59 na 29 chyba, z tego co ja dobrze pamiętam, uda się tam wkomponować, zmieścić. Do tego boiska oczywiście są piłkochwyty z takim systemem, siatka metalowa z takim systemem amortyzującym uderzenie piłki. Nie wiem, jak to się sprawdzi. Ponoć to funkcjonuje gdzieś tam w Polsce już też. To jest jakiś niemiecki system i to ponoć działa.
- Jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową nr 1, no to jesteśmy w trakcie przetargu na montaż i wymianę okien. Tutaj pierwotny termin jest 23 otwarcia ofert, więc.
- **Radny Marek Szank** – 23 września?
- **p. Grzegorz Czarnowski** – tak. Więc mam nadzieję, że... No, jest jakieś tam zainteresowanie tym przetargiem. Zgłosiły się w sumie na ten moment trzy firmy, które chcą jakby podjąć się tego zadania. To zadanie oczywiście jest podzielone na części z tego względu, że część okien jest w technologii drewnianej, a część okien jest w technologii plastikowej, PVC. Oczywiście my musimy, no chcemy po prostu wymienić te okna, żeby one już odpowiadały tym normom przenikania ciepła. Natomiast te drewniane, one muszą jednocześnie odpowiadać tym wymogom odnośnie opracowań, to znaczy tych wymogów konserwatorskich. Czyli one mają być wykonane właśnie w technologii drewnianej i być o takiej samej wizualnej konstrukcji jak wcześniejsze okna, które tam funkcjonowały. Tam były okna skrzynkowe, no niewygodne, one nie były ergonomiczne. Teraz mamy mieć okna trzyszybowe o takim samym podziale. Natomiast one nie mają już mieć tej skrzynki, tylko mają być po prostu jedno okno zewnętrzne i taka konstrukcja, zabudowa i obróbka tych okien ma być oczywiście w technologii cieplej i ta obróbka tych okien nie ma być wykonana już tak na gotowo, tylko to ma być wstępna obróbka, ponieważ w przyszłym roku wchodzimy i robimy termomodernizację i dopiero wtedy będziemy po tym całym bałaganie, który tam się pojawi, bo wymiana lamp, oświetlenia, centralnego ogrzewania, to dopiero będziemy odtwarzać te pomieszczenia i oddawać je w takim, no już po remoncie, już takim, no dobrym stanie.
- No, jeszcze tutaj była też dyskusja ostatnio, na ostatniej komisji na temat siatki tej w SP1 przy boisku. Ja tu poprosiłem pana dyrektora Michała Leszczyńskiego, żeby się tematem

zajął i on zlecił to wykonanie firmie, która tą siatkę wymieniła. Pan dyrektor, łącznie z panią dyrektorem, zrobili też oględziny tych słupków, które były też zgłaszane jako, że są niebezpieczne i mam informację, że te słupki, no jeszcze wytrzymają, nie są na tyle, nie wiem, skorodowane czy zepsute, żeby je w tej chwili wymieniać. Też sugerowałem, żeby podnieść, zwiększyć wysokość tego piłkochwytu o taką dodatkową siatkę. Natomiast, no tutaj pani dyrektor z panem dyrektorem stwierdzili, że w momencie, kiedy ten piłkochwyt nie będzie już dziurawy, to ta piłka nie będzie po prostu wypadła, tak jak wcześniej się to odbywało, że ona gdzieś tam wypadła właśnie przez te dziury, które były w siatce. Oczywiście skonsultowała to pani dyrektor z pracownikami, głównie z korzystającymi z tego boiska, czyli nauczycielami WF-u i do takiego wniosku doszli. Więc ja tutaj uważam temat, na ten moment, jako załatwiony. Natomiast trzeba pomyśleć na przyszły rok albo na następne lata, najbliższe, żeby zrobić remont nawierzchni, bo ona już też ma swoje lata i też wymagałaby już wymiany i zmiany w ogóle technologii na nawierzchnię, która jest też zasypywana kwarcem, bo ten... Tak. To dokładnie. Czyli mamy jakby dead time. Natomiast ja uważam, że powinniśmy poszukać środków. Myślę, że to nie jest, no tak, to boisko nie jest po prostu bardzo duże. Ono jest niewielkie. Ja jakby, patrząc na koszty budowy tego boiska przy Szkole Podstawowej nr 8, uważam, że moglibyśmy się zmieścić w kwocie jakiejś około 500 tys. i wymienić całą tę nawierzchnię w tej kwocie. Nawet gdybyśmy nie pozyskali jakiegoś dofinansowania zewnętrznego, to powinniśmy poszukać w budżecie takie środki i pomyśleć, nie wiem, czy w przyszłorocznym budżecie, czy w kolejnym już tak.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę państwa, jesteśmy w punkcie pierwszym – informacja o pracach remontowych i inwestycyjnych realizowanych w bieżącym roku. Czy są do pana dyrektora pytania? Proszę bardzo, pani radna Marzenna Osowicka.
- **Radna Marzenna Osowicka** – w kwestii właśnie modernizacji Szkoły Podstawowej nr 8 chciałam zapytać, ponieważ już wiemy z wcześniejszych pana dyrektora wyjaśnień, że tam będzie jakoś przywrócona do funkcjonowania strzelnica. Czy to będzie strzelnica ogólnodostępna dla mieszkańców?
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – przepraszam, czy to już pytanie? Jak realizujemy? Pytania wszystkie? Wszystkie, czy potem?
- **Radna Marzenna Osowicka** – dobrze. To może od razu jeszcze drugie.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę bardzo, drugie pytanie.
- **Radna Marzenna Osowicka** – no i właśnie, skoro już dochodzimy do realizacji właśnie tego boiska przy Szkole nr 8, no ja po prostu nie mogę odżalować faktu, że ten teren został w taki sposób okrojony. I dlaczego zapadła decyzja o tym, żeby właśnie sprzedać człowiekowi, który będzie tam stawiał kamienice? Już są plany, już przecież to też prawdopodobnie będzie finalizowane. To jest teren, który miał być tak naprawdę przecież, ponieważ tam znajdują się kompleksy sportowe, sala gimnastyczna, basen, szkoła podstawowa, w której też przecież uprawiać można i uprawia się sport, nie tylko uczniowski. I przecież kto podjął właśnie taką decyzję, żeby pozbywać się tak istotnego, tak ważnego terenu? Tu chciałabym się dowiedzieć. Dziękuję.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę bardzo, pan dyrektor Czarnowski. Proszę bardzo, dwa pytania pani radnej.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – to znaczy na pierwsze pytanie oczywiście jestem w stanie odpowiedzieć. Na drugie już nie, ponieważ ja otrzymałem do dyspozycji taki teren, jaki dostałem. Myśmymy się po prostu postarali, żeby to boisko tam zmieścić, wkleszczyć w tę przestrzeń, tak żeby to było w ogóle możliwe. I z tego faktu bardzo się cieszę, że się pojawiły środki, udało się wyłonić wykonawcę, który w ramach budżetu, który mieliśmy, założonego, nam to zadanie zrealizuje. Jeżeli chodzi o to pierwsze pytanie odnośnie

strzelnicy, to będzie strzelnica, która przede wszystkim będzie służyła uczniom, szkołom. Ona nie ma co do założenia mieć funkcję taką ogólnodostępną dla mieszkańców, bo to nie taka była idea tego projektu. My oczywiście po prostu wykorzystujemy możliwości, jakie daje nam ten fundusz obronności i to, że lokujemy w przestrzeni szkolnej miejsca doraźnego schronienia, to wykorzystujemy po prostu ten fakt, że są środki z budżetu państwa i dzięki temu możemy odrestaurować po prostu przestrzeń szkoły, tak żeby ona była fajna w czasie pokoju, żeby ona służyła uczniom, żeby ona była ładna, czysta, funkcjonalna. My tam restaurujemy też małą salkę gimnastyczną, która też w zakres weszła. Też nowy parkiet będzie, czyli ta podłoga sportowa. W ogóle wentylacji tam nie było przecież. To znaczy ona niby była, ale ona jakby nie działała generalnie. Trzeba było ją zaprojektować i w tej chwili ją wykonujemy. Więc, tak jak powiedziałem, ta strzelnica będzie służyła głównie uczniom szkoły i szkołom różnym, bo też tak jak było wcześniej, też inne szkoły korzystały z tej strzelnicy, umawiali się po prostu z panią dyrektora na to, żeby sobie w odpowiednim, dogodnym momencie móc wejść i postrzelać pod okiem właśnie instruktorów z uprawnieniami. No i pewnie tak samo będzie w tej chwili. Ta strzelnica, ona ma, no w ogóle każda infrastruktura, którą my publicznie tworzymy, w ramach nawet szkół, ona ma służyć po prostu mieszkańcom jak najszerzej. Jestem też takiego zdania, że jeżeli budujemy salę gimnastyczną czy jakieś boisko, to niech ono jest otwarte popołudniami dla wszystkich. Nie ograniczajmy tej infrastruktury, tego obiektu tylko dla jakichś wybranych grup. Więc tutaj jest jakby pole otwarte. Jeżeli się jakieś stowarzyszenia czy jakieś grupy zorganizowane zwrócą, to jestem przekonany, że dyrektor będzie udostępniał tę przestrzeń tej strzelnicy na pewno też. Tylko oczywiście tam pod okiem specjalistów, instruktorów.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – przepraszam, jeszcze może dopowiem. Prawdopodobnie, bo rozmawiałem z rezerwistą [...], LOK to będzie chyba próbował przejąć, żeby po prostu było to pod nadzorem. Jak pani radna doskonale wie, jest to specyfika tego typu działań. Muszą być instruktorzy i musi być zachowane bezpieczeństwo dla użytkowników, a więc prawdopodobnie tak się stanie, ale to musi być na innym szczeblu zawarte, żeby to miało ręce i nogi. Proszę bardzo, bo tu się zgłaszał pan radny Marek Szank. Przepraszam bardzo za chwilę. Przepraszam bardzo. Jesteśmy, przypominam, w punkcie pierwszym. Proszę bardzo, radny Marek Szank.
- **Radny Marek Szank** – ja chciałem w tym temacie zabrać głos, ponieważ tutaj padło pytanie dotyczące bieżni i też tego terenu. Może tak to połączę, bo wiemy dobrze o tym, że wspólnie szukaliśmy możliwości zorganizowania tam odpowiedniego boiska i trwało to przez dwie kadencje. Cieszymy się wraz z nauczycielami, że będą mieli wreszcie możliwość funkcjonowania w określonych dobrych warunkach. Ale ten apel, który tutaj wygłosiłem wcześniej, w momencie, kiedy budowaliśmy lodowisko, bo też dotknąłem tego obszaru sportowego, który tam jeszcze się znajduje, mówię o boisku piłkarsko-rekreacyjnym, tam też odbywały się mecze rugby, uważam, że powinniśmy ten teren zachować. Zrobić wszystko w mieście, jako Rada Miejska, aby z deweloperem, któremu sprzedaliśmy ten teren prawdopodobnie, wymienić się na ten teren, ponieważ to jest idealne miejsce na taki kompleks sportowo-rekreacyjny. Tam jest wszystko, co moglibyśmy jeszcze zmieścić. Nie zbudowaliśmy tam lodowiska, a o to prosiłem, ale ten teren w dalszym ciągu jest niezagospodarowany. Uważam, że powinniśmy, no zrobić wszystko, panie przewodniczący, jako Rada Miejska, która jeszcze przez trzy lata będzie funkcjonowała, aby przekonać dewelopera i znaleźć miejsce zastępcze. Jest to, uważam, najlepsze rozwiązanie w tej chwili. Kompleks sportowo-rekreacyjny, w którym będziemy mieli możliwość, no dużej oferty programowej dla ewentualnych ludzi, którzy chcieliby tutaj do nas przyjeżdżać albo dla naszych mieszkańców. Co do informacji, którą przekazał pan dyrektor odnośnie dostępności, bo właśnie taki apel rodziców, którzy poprosili mnie, to rodzice ze Szkoły nr 1, ponieważ pan burmistrz mówił o tym, że będzie to boisko przy

Szkole nr 8 i ono będzie dostępne dla wszystkich mieszkańców. Chodzi o to, żeby przy boiskach przyszkolnych znalazły się tablice informujące o tym, w których godzinach szkoła na zasadzie wcześniejszej umowy ze stowarzyszeniami, z klubami sportowymi wynajmuje to boisko. Celem uniknięcia takich po prostu niepotrzebnych, konfliktowych, niekomfortowych sytuacji, że młodzież z danego osiedla przychodzi na boisko chcąc pograć w piłkę, a spotyka tam grupę, która trenuje, zorganizowaną grupę i która ma też do tego prawo, bo wcześniej taką umowę z dyrekcją szkoły zawarła. Jeżeli taka tablica by się pojawiła, młodzież szkolna, bo z reguły jest to młodzież szkolna, która chodzi do tej szkoły, może wcześniej zapoznać się z tym, że w danych godzinach to boisko już jest zajęte, a więc nie będzie sytuacji konfliktowych. Jeżeli mógłby pan dyrektor do takiej sytuacji doprowadzić, to byłoby idealnie. No, a jeżeli już jestem tutaj przy głosie, w sprawach bieżących chciałbym jeszcze zabrać głos, ale w tym temacie to do pana dyrektora, jeżeli, bo to się wiąże, bo mówimy o obłożeniu też tych sal gimnastycznych i obiektach, o których pan dyrektor wspominał, że chcielibyśmy, żeby to służyło jak najszerzej grupie społecznej. Uważam, że moglibyśmy otrzymać tutaj informacje od dyrektorów, bo ja zawsze o to proszę na początku września, jakie jest obłożenie sal gimnastycznych w określonych szkołach przez grupy, które są grupami zorganizowanymi, a więc kluby, stowarzyszenia sportowe. Słucham? No, tu mówimy o kompleksowych rzeczach, które są już przy szkołach, tak? Bo jesteśmy na komisji edukacji i my jesteśmy też właścicielami jako administrator „Orlików”, które nie należą, nie są w gestii szkół, dyrektorów. I jeżeli by można, panie dyrektorze, to poprosiłbym na następną komisję taką informację, abyśmy wiedzieli, jak to ewentualnie wygląda? Dziękuję bardzo.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – czy pan dyrektor się do tego pytania odniesie, pana radnego Marka Szanka?
- **p. Grzegorz Czarnowski** – odnośnie obłożenia boisk i sal gimnastycznych, to ten ruch, że tak powiem, czy kontraktowanie tych terminów zawsze odbywa się do końca września mniej więcej, więc jeszcze poczekajmy te kilka dni. Ja już wystąpię do dyrektorów, żeby też tam z końcem września po prostu taki harmonogram nam przedstawili. Nie ma tutaj, wydaje mi się, że jakiegoś problemu. No, zawsze będzie problem z dostępnością, bo jeżeli pობudujemy kolejną salę gimnastyczną, kolejne boisko, to od razu znajdzie się ktoś, kto będzie chciał je wykorzystywać, jakieś stowarzyszenie i dobrze. Niech to tak działa, że my udostępniamy, tylko że na takich, to powinno być maksymalnie na równych zasadach i transparentnie. Tak uważam. Są kluby większe, mniejsze, które mają większą siłę przebicia i nacisku, i tak to po prostu działa, więc.
- **Radny Marek Szank** – a nie powinno.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – a, no nie powinno do końca.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – tutaj pan radny Marek Szank poruszył ciekawy problem i bardzo ważny, żeby te tablice informacyjne były, ale też, żeby były tablice z regulaminem korzystania z tego boiska, ponieważ żeby to nie była samowolka. Proszę pamiętać, że dać łatwo, ale nie ma kto tego wyegzekwować, a więc regulamin korzystania z boiska również powinien być na tej tablicy informacyjnej zawarty. Słuszne uwagi odnośnie harmonogramu, pan dyrektor zapisał. Przepraszam, pani radna Marzenna Osowicka. W aspekcie punktu pierwszego.
- **Radna Marzenna Osowicka** – no, oczywiście. Popieram całkowicie apel Marka właśnie do przeanalizowania, jeśli jeszcze nie jest za późno, to znaczy własności tego terenu. Przecież już mieliśmy przykład, kiedy to przy ul. Wysokiej, działka ogrodu sióstr. Na tej działce pan deweloper [...] miał budować wysoką kamienicę i na szczęście, po prostu ludzie, którzy znają się w tym, znają się doskonale na temacie dotyczącym planowania przestrzennego, zaprotestowali, żeby właśnie ta kamienica zakłócała nam widok na panoramę, na stare miasto. Więc została ta działka zamieniona na działkę przy ul. Bankowej.

No, tu też okazał się problem, bo faktycznie usytuowanie takiej kamienicy w bardzo wąskiej przestrzeni znowu nastręcza kolejne problemy. I w tej sytuacji należy rozważyć jeszcze, dlatego że ten teren faktycznie jest bezcenny. W sprawach bieżących jeszcze wróć ponownie, ponieważ pojawił się kolejny problem. Natomiast rzeczywiście, jeszcze wracając do strzelnicy, wszyscy oczywiście wiemy, że opieka nad takim obiektem wymaga specjalistów, wymaga instruktorów, którzy dysponują odpowiednimi uprawnieniami, papierami, ale przez lata rzeczywiście przecież tam miały miejsce nie tylko treningi szkoleniowe, ale i zawody. Pamiętam, [...], nasza nauczycielka z „ósemki”, też prowadziła zajęcia. Także bardzo się cieszę, że dla uczniów innych szkół również będzie ta strzelnica udostępniona, bo pytano mnie, rodzice właśnie byli zainteresowani, rodzice uczniów z innych szkół. Dzięki.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – Przepraszam. Tak, proszę bardzo, pan radny Marek Szank. Jesteśmy w punkcie pierwszym.
- **Radny Marek Szank** – tak, tak. Ja króciutko, bo pojawił się temat związany z boiskiem i z bieżnią. Pamiętacie państwo, jak prosiłem o tą rozmowę i byłem w Szkole nr 8, spotkałem się z dyrekcją, z nauczycielami, wyjaśnialiśmy to zagadnienie i wtedy padła taka propozycja ze strony nauczycieli wychowania fizycznego. Ja też prosiłem o zmianę nazwy tej inwestycji, żeby tam dodać boisko, część bieżni ułożyć na tym boisku rekreacyjno-sportowym, które już jest przy sali gimnastycznej. Nauczyciele zaproponowali usytuowanie bieżni stumetrowej, dwutorowej na tym terenie przylegającym do szkoły. Wtedy nie zostało to przyjęte, ponieważ nie można było zmieniać nazwy inwestycji, ale ten temat omawialiśmy. Nauczyciele w trakcie omawiania tego projektu zdecydowali, że gdyby była tam bieżnia okólna, to zmniejszyłoby zakres możliwości funkcjonowania tego boiska wielofunkcyjnego i zdecydowali się, podjęli taką decyzję o rezygnacji z tej bieżni tam właśnie przy boisku, a usytuowania tej bieżni przy szkole. I takie wyjaśnienie przyjęliśmy, po dyskusji właśnie z nauczycielami i dyrekcją. Kwestia dalsza to teren tego boiska, tego terenu, który mamy jeszcze w tej chwili w dyspozycji i uważam, że w strategii rozwoju naszego miasta powinniśmy wziąć to jednak pod uwagę. Dziękuję bardzo.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę bardzo, pani radna Marzenna Osowicka.
- **Radna Marzenna Osowicka** – to jeszcze rzeczywiście, może kończąc temat terenu, chyba że ktoś z kolegów, koleżanek jeszcze się wypowie. Bardzo niefajna tendencja wobec mieszkańców, że daje się pierwszeństwo właśnie deweloperom. W tym momencie...
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę pani radna, mówiliśmy, ustaliliśmy, że to pani przeniesie w punkt trzeci, w sprawy bieżące.
- **Radna Marzenna Osowicka** – nie, to już nie, nie, nie. To jeszcze jeden temat.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – jesteśmy w informacjach o pracach remontowych i inwestycyjnych realizowanych w 2026 r. w placówkach oświatowych.
- **Radna Marzenna Osowicka** – jak najbardziej temat jest to inwestycyjny, do którego nawiązuję, dlatego że rzeczywiście można było ten teren o wiele praktyczniej wykorzystać z korzyścią dla mieszkańców. A my jesteśmy świadkami, że jeśli chodzi o możliwość korzystania z takich dobrodziejstw, no to po prostu mieszkańcy są na drugim planie. Tu się wciska jakieś takie maleńkie boisko ograniczone terenem dewelopera. Tutaj sytuujemy również lodowisko w takim bardzo ciasnym zakątku. Problematyczne będzie parkowanie samochodów, bo tam rzeczywiście jest bardzo niewiele miejsca, bliskość cmentarza. Przecież był pomysł, żeby to lodowisko umieścić w takiej szeroko dostępnej przestrzeni właśnie na tym terenie zielonym. No, kto podejmuje takie decyzje planistyczne, że one po prostu nie służą mieszkańcom? Pytanie moje. Chciałabym znaleźć na nie w końcu odpowiedź.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – rozumiem. Spoza komisji, radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo. Jesteśmy w punkcie pierwszym.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. No, pamiętamy, w 2013 r. były zapowiedzi i to jak najbardziej dotyczy inwestycji i dotyczy komisji edukacji, były zapowiedzi, że ta działka przy Centrum Park, przy Szkole Podstawowej nr 8 będzie służyła budowie przedszkola z oddziałami sportowymi. Miała wykorzystywać tę infrastrukturę Centrum Parku, basenu, sali gimnastycznej, sali sportowej do tego, żeby kształcić dzieci na przyszłych sportowców. Na dzisiaj są wnioski, słyszałem, na pięcio-, czy siedmiokondygnacyjne budynki w tym miejscu, więc wspomnienie mojej koleżanki radnej Osowickiej o tym, że deweloperzy mają priorytet w mieście, jest jak najbardziej zasadne. Dlaczego? Bo za chwilę otwieramy lodowisko i nie będzie gdzie zaparkować, nie będzie jak tam dojechać, nie będzie jak tam zawrócić, bo boisko sportowe jest budowane w sposób ograniczony tą przestrzenią, którą dysponujemy, a można by to zrobić z troszeczkę większym rozmachem przy tych samych zaangażowanych środkach. Niestety ponosimy konsekwencje błędnych decyzji urbanistycznych, ale to już na marginesie tej dyskusji i, panie przewodniczący, przechodzę jak najbardziej do tematu. Jeżeli chodzi o Szkołę nr 8, to faktycznie z radną Magdaleną Kamińską mieliśmy okazję skorzystać z gościnności pana dyrektora i pokazał nam stopień zaawansowania prac i już w tym momencie, odnosząc się też do tego, o czym mówił pan dyrektor Czarnowski, warto, aby dokończyć tę renowację patio, odmalowując także tą część starego budynku, bo coś, co nie raziło, kiedy wszystko było z tej samej epoki, w momencie, kiedy mamy tą parterową część odnowioną, to te już nieczystości, zacieki, troszeczkę przestarzała elewacja zaczyna po prostu razić. I żeby nie stracić tego efektu, który z dofinansowania udaje nam się uzyskać, warto by było postawić kropkę nad i, dosłownie, i to po prostu dokończyć. Także ta strzelnica i ta infrastruktura, która tam powstaje, jest warta tego, żeby ten nakład dodatkowy ponieść. Druga rzecz, jeśli chodzi o udział szkół zewnętrznych, tych podmiotów, które miałyby korzystać z tej strzelnicy, to również pytaliśmy pana dyrektora, jak to widzi. No i trudno sobie wyobrazić, żeby ta infrastruktura nie była dostępna dla innych szkół podstawowych. Natomiast pytanie, czy mamy oddzielne wejście, żeby ktokolwiek inny korzystał z tego w momencie, kiedy dalej odbywają się tam zajęcia i przebywają dzieci. No, bo myślę, że to by musiało być w jakiś sposób bezkolizyjny, żeby być może jeszcze mijali się poza budynkiem szkoły, ale w samym budynku szkoły, żeby osoby z zewnątrz po prostu nie mieszały się z samymi uczniami. I teraz przechodząc jeszcze do tematów inwestycyjnych, otrzymałem odpowiedź, z której... państwo pewnie widzieli te 3 kg, to jak już przechodzimy na kilogramy, a nie na kilobajty czy merytoryczny wydzźwięk, no z tych 3 kg to chyba z 2,5 kg to zupełnie makulatura, rzeczy których nie trzeba było wysyłać, a z pewnością nie trzeba było drukować. No, szanowni państwo, kto dzisiaj drukuje projekty? Bo ja otrzymałem również projekt modernizacji i budowy dróg na osiedlu „Kolejarz”, to tylko lekko na marginesie. I tam jest kilka kilometrów kwadratowych całego tego projektu. Gdyby ktoś wpadł na pomysł, żeby wszystkie te warstwy elektryczne, wodociągowe, kanalizacyjne itd., drukować mi, to podejrzewam, że karton papieru byłby mały, bo to jest skala 1:500, czyli z każdego tam kilometra wyszłoby kilkaset stron, a tam jest kilka kilometrów kwadratowych. Więc kto to drukuje i po co? Zadałem takie pytanie, to jest na marginesie, ale szanowni państwo, no nie róbmy sobie takich rzeczy. Druga rzecz, zadałem swoje pytanie 10 lipca. Otrzymałem odpowiedź w połowie września. Jedną, pewnie czwartą tych wszystkich dokumentów była umowa, której projekt został opublikowany na stronach Urzędu Marszałkowskiego 14 sierpnia. Gdybym dostał odpowiedź w terminie, to w ogóle by jej tam nie było. To po pierwsze. Po drugie, po co mi aneksy, które stanowią załączniki do umowy, którą gdzieś w grudniu być może miasto podpisze, jeśli ten konkurs zostanie rozpisany? Do tej pory dobrą praktyką naszego samorządu było to, że jak mieliśmy jakieś obszerne dokumenty, to dostawaliśmy jako radni link i mogliśmy sobie zobaczyć. Można było też w informacji do mnie przesłać to w formie elektro-

niczej, tak jak zawsze to otrzymuję, i nie drukować tego nawet ad acta, tylko zaznaczyć, że radnemu w odpowiedzi załączono konkretne dokumenty. Tymczasem nie tylko to wydrukowano, ale wydrukowano jeszcze całą specyfikację warunków szczegółowych przetargu dotyczącego zamówienia na projekt budowlany modernizacji Szkoły Podstawowej nr 1. I z tych trzech kilogramów to stanowiło pewnie 2,7 kg, 2,8 kg, a odpowiedzi dla mnie, te merytoryczne, to było kilkadziesiąt stron, tyle ile zwykle otrzymujemy, zadając zapytanie w tak prostej sprawie. Zamieniamy naszą debatę publiczną w szopkę i to jest zupełnie niepotrzebne. Tymczasem kluczowe odpowiedzi gdzieś zostają poza tą warstwą jakiegoś sporu kompetencyjnego, czy radny może zadawać pytania, czy nie może. I zadaję panu burmistrzowi pytanie, czy zgodnie z tym, co było obiecywane, projekt został przygotowany do końca maja, czerwca, bo różne zapowiedzi w przestrzeni publicznej się pojawiały, na tej komisji się pojawiały, na sesji się pojawiały. No i w jednych punktach dostaję odpowiedź, że faktycznie była ona gotowa. Taką odpowiedź dostaję tutaj w zapytaniu, jeżeli dokumentacja nie była kompletna do 30 maja, proszę wskazać przyczyny, moment opóźnienia, osobę stwierdzającą ryzyko, działania naprawcze. I tu w ppkt. e, czy dokumentacja była gotowa przed zakończeniem roku szkolnego 25 - 26, otrzymuję odpowiedź: tak. A w kilku innych miejscach otrzymuję odpowiedź, że nie. I tak jak słyszymy, nie. Drugie, zasadnicze pytanie, jaki był stopień zaawansowania prac 10 lipca, a jaki był 31 sierpnia na koniec wakacji, bo nam na komisji i na sesjach zapowiadano, że ten remont, ta modernizacja, ta termomodernizacja będzie realizowana w przerwie, w najbardziej sensownym czasie z powodu dwóch czynników. Pierwsze, braku zajęć i dzieci, i nauczycieli w szkołach, i po drugie, sprzyjającej pogody. No, bo chyba się zgodzimy, że wymiana stolarki jeszcze tak zaawansowana, gdzie okna skrzyniowe będą wymieniane na jednowarstwowe, więc dochodzi tak zwane obrobienie tego całego okna, uszczelnienie, jest najłatwiejsza w czasie, w którym nie pada, nie wieje, nie ma mrozu, tak. Druga rzecz, dostaliśmy zapowiedź w lutym, że mamy około 4 mln zagwarantowanych. W tej odpowiedzi, którą tutaj otrzymałem, jest jasno wypowiedziane, że nie mamy tego zagwarantowanego do dzisiaj. Dlaczego? Bo ten konkurs, ja zadałem pytanie 10 lipca, konkurs został ogłoszony 13, opublikowano 14 sierpnia, a w grudniu dopiero będzie można składać te swoje oferty, będą rozstrzygnięcia i tak dalej. Czyli nie otrzymamy tego w tym roku. I teraz pytanie, czy w lutym, czy w maju, kiedy dyskutowaliśmy o tych sprawach, miasto naprawdę nie posiadało organizacyjnych, faktycznych możliwości, żeby dopytać Urząd Marszałkowski, kiedy będzie ten konkurs, kiedy będą przyznawane te środki i czy już wtedy nie trzeba było podjąć tej decyzji, o której burmistrz publiczystycznie teraz opowiada, że środki będą przeznaczone teraz i realizacja tej inwestycji będzie jesienią z naszych własnych środków, a inne zakresy będziemy wykonywać ze środków zewnętrznych? Jesteśmy w jakiejś takiej pustce, próżni informacyjnej, że z jednej strony nas się uspokaja, radnych, że wszystko jest w porządku, a z drugiej strony podejmuje się decyzje, które są nieadekwatne do stanu faktycznego. Tak to niestety jest, że jeżeli się sami łudzimy, okłamujemy, to nie podejmujemy racjonalnych decyzji, bo nie mamy na bazie czego. I tutaj czarno na białym wychodzi, że mieliśmy zapewnienia, że będzie projekt, nie było, że są pieniądze, nie było, że będą prace i ich nie ma. I milczeliśmy, jako opozycja, słuchaliśmy, zadawaliśmy pytania, a dzisiaj jest czas wyciągania pewnych konsekwencji. Jak szkoła, która ma niewydolny system grzewczy, bo to sobie ustaliliśmy, że pomimo tego, że ogrzewanie działało w okresie przerwy zimowej, to nie było w stanie przygotować na pierwszy dzień szkoły takich temperatur, które są wystarczające, dzisiaj przy zamknięciu jednego piętra czy jednego pionu, ale ciągle będzie ten ziąb na korytarzach i w przestrzeni się pokazywał, no bo chyba nie oczekujemy, że budowlaniec wnoszący okna będzie za sobą drzwi zamykał. Prawda? Albo koce na tych pustych przestrzeniach wieszał, żeby się to nie wyziębiło. Więc dzisiaj do problemu tego, że jest niewydolny system grzewczy i system grzejników w całej szkole, dochodzi jeszcze te wyziębienie spowodowane prowadzonym remontem. I zamiast merytorycznej dyskusji, burmistrz zapowiada, że skoro za-

powiedział, że przed zimą to robi, to zima zaczyna się 21 grudnia, bo lepsza definicja astronomiczna niż meteorologiczna, więc obietnicy dotrzyma. Której? O finansowaniu, o projekcie, o realizacji latem? No szanowni państwo, to jest nieakceptowalne. A na marginesie tego wszystkiego należałoby usiąść i przeprowadzić merytoryczną dyskusję, a nie opartą na jakichś zarzuty i znowu mówienie o manipulacji dotyczące tego, ilu będziemy mieli uczniów za 8 lat w klasach pierwszych, czy powinniśmy odnawiać te etaty, które w naturalny sposób jakby wygaszają się ze względu na przejście nauczycieli na emeryturę czy znalezienie innego zatrudnienia. Bo, szanowni państwo, no jeden do jednego. Pan dyrektor Czarnowski mówił o tym, że 402 dzieci bodajże rozpoczyna naukę, edukację od 1 września. Miało się tam pojawić kilkanaście, kilkadziesiąt dzieci jeszcze dodatkowych. Natomiast jeden do jednego praktycznie jest to liczba urodzeń sprzed 7 lat. Tak? Liczbę urodzeń z zeszłego roku znamy, jest ona dwukrotnie mniejsza. Rozmawiałem z dyrekcją Szkoły Podstawowej nr 7, setka dzieci. Rozmawiałem z dyrekcją Szkoły Podstawowej nr 8, setka dzieci. Gdzie pozostałe szkoły. I proszę nie przechodzić na poziom dyskusji, że Kaczmarek, opozycja zamyka trzy szkoły w mieście. Natomiast problem jest realny. Dzieci na za 7 lat mamy na dwie szkoły. Pytanie, jak będziemy to zmieniać, jak będziemy o tym myśleć? Natomiast dzisiaj, podejmując kwestię tego, czy budować dodatkowy budynek ratusza, urzędu miejskiego, gdzie przenosić nasze wydziały, czy remontować zażytkowy budynek ratusza, warto przemyśleć, jak w inny sposób wykorzystywać te pomieszczenia, które po kolei będą się zwalniały w kolejnych chojnickich szkołach. I to nie jest manipulacja, to nie jest demagogia, to jest ekonomia. Bo jeżeli słyszymy od starosty, że w kontekście budynku po byłym PKO patrzy na perspektywę 10 - 15-letnią, że nie wiadomo, jakie będzie potrzebował pomieszczenia, to my również nie wiemy, natomiast trendy są jednoznaczne. Było nawet 800 urodzin w naszym mieście, 7 - 8 lat było 400, a teraz mamy 200. Trend jest jednoznaczny i raczej nie spodziewamy się, że on się zmieni. Bądźmy przygotowani na jeden scenariusz, na drugi, ale miejmy to przeanalizowane. I jeśli chodzi o mój apel, prośbę, wniosek, pozostaje w mocy moja prośba o to, żebyśmy odwiedzili przede wszystkim Szkołę Podstawową nr 1 i zobaczyli, jaki jest zakres tych prac, które są konieczne poza termomodernizacją, bo według tego, co mi wiadomo, poziom klas odstaje tam rażąco od standardu, który jest bardzo wysoki w naszym mieście w pozostałych szkołach. Więc chciałbym, żebyśmy od niej zaczęli. My mamy prawo w ramach kontroli radnego do wstępu do każdego pomieszczenia w posiadaniu miasta. Możemy to robić sami. Byłoby dużo przyjemniej, gdybyśmy wszyscy, jako radni komisji, zostali oprowadzeni i mogli zobaczyć, jak to wygląda. A w kontekście kontraktowania terminów, pewnego harmonogramu i tego, że mamy tutaj dyrektora edukacji, ale tak jak słyszałem od niejednego dyrektora, najgorsi w tym urzędzie są naddyrektorzy. Naddyrektorzy. I prosiłbym o to, aby ta siatka użytkowania infrastruktury sportowej w naszym mieście została w sposób ujednolicony przekazana wszystkim, tak jak są siatki planów lekcji w poszczególnych szkołach. Rozpiszmy naszą infrastrukturę, rozpiszmy tydzień, żebyśmy wszyscy widzieli, kto, w jakim czasie, ile obiektów zajmuje, bo to jest forma dotowania funkcjonowania klubów, stowarzyszeń, organizacji, która się dzieje i my jako radni mamy prawo i jako mieszkańcy mamy prawo widzieć czarno na białym, jak to wygląda. W mętnej wodzie łatwiej ryby łowić, tak? Ja się boję, że najłatwiej kłusować. A my musimy mieć przegląd tego, kto z tej infrastruktury korzysta i kto tą infrastrukturę dzieli, w jaki sposób, bo jeżeli słyszymy o tym, że te kontraktowanie terminów wynika z siły przebicia czy nacisków, ja się zgadzam, podpisuję się obiema rękoma, ja też mam takie sygnały, ale to nie siła nacisków, tylko merytoryczne powody, merytoryczne dyskusje i faktyczna liczba szkolonej dzieci i młodzieży oraz ich zaangażowanie powinny decydować o przyznawaniu publicznych zasobów podmiotom zewnętrznym. Dziękuję bardzo.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę bardzo, pan dyrektor Czarnowski.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – mam dylemat, czy jakby deklarować jakieś terminy, żeby

później nie musieć się tłumaczyć z tematu, ale generalnie mówiąc w lutym, w kwietniu o tych środkach w ramach ZIT-u, po prostu mówiłem, że to są środki pewne, które mamy do dyspozycji, natomiast one wymagają pewnej procedury, która na samym końcu kończy się po prostu rozstrzygnięciem pokonkursowym. Więc w tym kontekście się wypowiadałem odnośnie tych środków, które, że tak powiem, mamy jako samorządy tworzące ZIT. Więc okej, na przyszłość być może tych dat czy deklaracji absolutnie, no nie będę składał, bo dopiero w momencie, kiedy będą już na 100% pewne środki i będziemy mieli umowę, to wtedy będę mówił, że coś mamy i tyle. Tak to po prostu jest. Ja też chciałbym, żebyśmy jak najszybciej i w jak największym zakresie zrealizowali zadanie inwestycyjne w postaci termo i później w ramach tego zakresu odtworzeniowego uporządkowali tam w szkole tą przestrzeń, wyremontowali ściany, bo jeżeli będziemy kłuć, no to trzeba będzie je odtworzyć, odmalować. No i to, co wykracza poza zakres projektu finansowanego z Unii, no to trzeba byłoby szukać środków na jakieś dodatkowe wyposażenie sal, bo część pewnie, nie wiem, taka infrastruktura w postaci ławek, krzeseł czy innego wyposażenia być może też wymaga jakiejś dodatkowej wymiany czy jakiejś interwencji. Tak, żeby ten projekt czy ten zakres inwestycji móc wykorzystać optymalnie. To, czy w innych szkołach mamy super czy bardzo dobre warunki, no to bym dyskutował. Ja uważam, że mamy raczej dobre. Dążymy do tego, żeby były jak najlepsze, natomiast no po prostu tutaj trzeba zawsze mierzyć siły i finanse po prostu. Gdybyśmy mieli nieograniczone środki, to na pewno udałoby nam się w krótkim czasie doprowadzić, no do takiego stanu, do wieku, no obecnego każdy obiekt, który jest w zasobie oświaty, edukacji. No, ale tak nie jest. Tutaj po prostu musimy mieć, czyli realizujemy po prostu te zadania w takim zakresie, na jaki nam pozwalają środki i pozyskiwane środki zewnętrzne głównie. To pozwala nam na interwencję, tak jak chociażby w Szkole Podstawowej nr 8. No i też, gdyby nie te pieniądze na termomodernizację z Urzędu Marszałkowskiego, to no jestem przekonany, że pewnie nie robilibyśmy takiego dużego zakresu Szkoły Podstawowej nr 1, albo trwałoby to dużo, dużo dłużej. Taka jest prawda. Natomiast, no staramy się realizować je po kolei i ja już tutaj też wielokrotnie powtarzałem, że będziemy chcieli, żeby konsekwentnie w Szkołę Podstawową nr 1 wkładać jak największe środki i siły, żeby tą szkołę uporządkować. I tak co do zasady się odbywa. No, te wszystkie rzeczy, które są realizowane obok, to, co Szkoła Podstawowa nr 8 akurat w tej chwili zyskała, czy zyskuje, no gdyby akurat nie było tych środków na obronność, to byśmy tego nie robili. Szkoła Podstawowa nr 8 to była jedyna szkoła, która nie miała boiska. No to też trudno, żeby czekać z budową boiska jeszcze kolejne ileś lat, aż uporządkujemy Szkołę Podstawową nr 1. Więc po prostu tak krawiec szyje jak mu materiału staje. Nie da się inaczej tego zrobić. Burmistrz zawsze powtarzał i będzie interweniował finansowo, jeżeli się pojawiają jakieś środki zewnętrzne. Jeżeli się pojawi możliwość pozyskania środków, no to my dokładamy z budżetu miasta, czy państwo później to głosujecie, decydujecie, żeby partycypować. No to wiadomo, że tego typu projekty w pierwszej kolejności realizujemy. Ja oczywiście deklaruję chęć i możemy taki spacer po szkołach zorganizować. Tylko czy tam po „jedynce”, czy żeby jeszcze zobaczyć inne szkoły, jak najbardziej tak. Ja jestem świadomy, że Szkoła Podstawowa nr 1 wymaga bardzo dużych nakładów i to nie jest tylko sama termomodernizacja, bo wiadomo, jakby to jest podstawa. Natomiast, no są tam przestrzenie, są tam sale, tak jak w innych szkołach też są sale, które no też nie są super i wymagają jakiejś interwencji, remontów. No tak też w Szkole Podstawowej nr 1. To jest szkoła, która ma 165 lat. Ten budynek byłego Gimnazjum nr 2, on jest zaledwie o 30 lat młodszy, czyli on ma 135 lat. To też jest tak naprawdę zabytek. On został, architektura zewnętrzna została zniszczona tam w czasach minionych, zdjęty dach, przykryta cegłą, on całkiem inaczej wyglądał. No trudno, żebyśmy teraz to odtwarzali. Trzeba już w tej chwili iść w tym kierunku, który jest, poprawić tą ergonomię. Natomiast trzeba pamiętać, że to są budynki bardzo... Tak, tak. To są... Tak, to są, ja się oczywiście też z tym zgadzam, to są budynki bardzo stare i one... Tak. Dokładnie. I one wymagają w tej chwili, no dużych nakładów i uważam, że

dopóki nie uda nam się tych szkół uporządkować, no to nie powinniśmy wchodzić w inne przestrzenie w większym zakresie. No, chyba, że będą się pojawiały środki zewnętrzne jakieś dedykowane na np. tak jak MDS w „ósemce”, MDS w „siódemce” w tej chwili. Być może w tym kierunku, ale to niezależnie, to jest jakby równoległe, niezależnie od tego. „Jedynka”, w mojej ocenie, jest do uporządkowania i w 100% się z państwem zgadzam, że to jest przestrzeń, która, no wymaga dużych nakładów i fajnie jest, jak są środki zewnętrzne na sfinansowanie części czy większej części tych wydatków.

Jeżeli chodzi o strzelnicę, to takiego typowego niezależnego wejścia do tej strzelnicy oczywiście nie ma. Natomiast jest tam boczne dolne wejście, za pomocą którego da się dojść, nie przechodząc przez cały budynek. To pani radna na pewno doskonale pamięta i wie, zresztą wszyscy tutaj wiemy, że tam jest taka możliwość. Organizacyjnie jest to możliwe, żeby grupy szkolne czy jakieś inne mogły korzystać bezkolizyjnie, że tak powiem, tak to nazwijmy. Więc tak, jak najbardziej da się to organizacyjnie zrobić. Nie wiem, no chyba wszystko.

Przygotuję oczywiście to obłożenie boisk i sal gimnastycznych, ponieważ one są w trwałych zarządach dyrektorów szkół. Oni mają w dyspozycji te obiekty, decydują w jaki sposób i komu je udostępniają. Oczywiście ja też wielokrotnie prosiłem dyrektorów, żeby w maksymalnie w sprawiedliwy sposób udostępniali te obiekty organizacjom, stowarzyszeniom czy osobom indywidualnym, no na tyle, na ile jest to możliwe. Z założeniem oczywiście, że w pierwszej kolejności korzystają z tej infrastruktury szkoły, no bo to jest przecież infrastruktura szkolna i one mają być dedykowane szkole, uczniom na różnego rodzaju zajęcia. Więc jakby to jest priorytet. Jeżeli się gdzieś organizuje jakaś grupa, nawet w „piątce” mieliśmy taką sytuację, że się grupa wśród młodzieży szkolnej akurat z danej szkoły, no to oni mają mieć pierwszeństwo. To jest naturalny priorytet i to tak generalnie się odbywa. No, na to większego wpływu nie mam. Oczywiście taki harmonogram poproszę i przygotuję, na następną komisję przedłożę. Mam nadzieję, że będzie na tyle czytelny, że będzie można sobie tam z tego wyczytać wszystkie informacje, które są dla państwa istotne.

Ad. 2.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę państwa, przechodzimy do punktu drugiego – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego. Z tego, co przeglądałem, to nic, co dotyczy edukacji i kultury, nie jest zawarte, chyba że państwo mają jakieś inne podejście. Proponuję przyjąć materiał sesyjny do wiadomości.

Komisja przyjęła do wiadomości:

- **projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r.,**
- **projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042,**
- **projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz pozbywania się nieczystości ciekłych, z terenu nieruchomości położonych w Gminie Miejskiej Chojnice,**
- **projekt uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych,**
- **projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.**

Ad. 3.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę państwa, przechodzimy do punktu trzeciego – rozpatrywanie spraw bieżących w zakresie edukacji i kultury. Proszę bardzo. Kto z państwa? Radny Marek Szank, proszę bardzo.
- **Radny Marek Szank** – ja sobie tak tutaj pozwolę dwie rzeczy w sprawach bieżących. No, właśnie w nawiązaniu do tego, o czym mówił pan radny Kaczmarek, oczywiście jak

najbardziej popieram pomysł czy tą ideę tej wizyty w szkołach chojnickich. Taki rekonesans zrobiliśmy sobie w poprzedniej kadencji, pamiętam. Patrzę tak tutaj na pana Antoniego Szlangę i przypominam sobie, że mieliśmy taki rekonesans, widzieliśmy szkoły na początku czy przed rozpoczęciem roku szkolnego. Ciekawa inicjatywa, bo uważam, że przyda nam się. To jest nowa rada, nowi ludzie i mogliby mieć wgląd na to, jak te nasze szkoły, które są remontowane, wyglądają coraz ładniej i żebyśmy to zorganizowali. Oczywiście pod odpowiednim nadzorem i w odpowiednim czasie. Druga sprawa związana z remontem termomodernizacyjnym szkoły. Ja kiedyś zadałem pytanie pani skarbnik na sesji rady miejskiej o wiarygodność podmiotu, jakim jest Urząd Miasta. I pytałem w tym kontekście, aby wiedzieć, jak my wyglądamy w takiej sytuacji, w jakiej znaleźliśmy się dzisiaj. Ponieważ pani skarbnik, wy też jako dyrektorzy wiecie, jak wyglądają sytuacje przy zamówieniach publicznych. Zamówienie okna, zamówienie kaloryfera, pieca, to nie jest pójście do sklepu i kupienie bułki z regału, z półki. I wtedy chodziło mi o to, że jeżeli jesteśmy wiarygodnym podmiotem, który płaci w odpowiednim momencie przy odpowiednim zamówieniu publicznym, to wiedząc o tym, że my zapłacimy w odpowiednim momencie, bo czekamy na rozstrzygnięcie tego konkursu, a my wiemy dzisiaj, że w grudniu będzie taki konkurs i liczymy na to, że otrzymamy środki finansowe. Tak jak wczoraj dostaliśmy zapewnienie, że otrzymamy środki finansowe na remont hali widowiskowo-sportowej. To my też już wiemy, że takie środki możemy otrzymać. I informujemy producenta X o tym, żeby nam wykonał określony towar na określone zamówienie. I o tym mówiłem już w kwietniu, przed wakacjami, abyśmy nie spóźniali się z tym, co teraz robimy. Bo dzisiaj rozstrzygamy przetarg, zamówimy okna, będzie producent, ale zabrało nam to przynajmniej pół, rok czasu. Ja wtedy usłyszałem w odpowiedzi, że jesteśmy wiarygodnym podmiotem i te środki finansowe, które uruchomiliśmy teraz, nasze środki wewnętrzne, własne, doprowadziły do takiej sytuacji, że możemy tą pracę właśnie teraz, panie dyrektorze, rozpocząć, tak. A więc w sytuacji takiej, kiedy my, jako urząd, znajdujemy się w różnych remontowych, inwestycyjnych, takie środki spróbujemy wcześniej uruchomić, mając zabezpieczenie, bo jesteśmy podmiotem wiarygodnym. A teraz już do tego, co nas czeka. Otrzymaliśmy informację, że wkrótce otworzymy lodowisko i nasza młodzież, dzieciaki, osoby dorosłe będą mogły z tego dobrodziejstwa korzystać. Pytanie takie, panie dyrektorze, czy my przewidujemy już jakąś akcję promocyjną, która pozwoli na to, aby dzieciaki chodzące do chojnickich szkół mogły z tego dobrodziejstwa skorzystać? Podobnie jak miało to miejsce przy otwarciu basenu. Nie wszyscy to pamiętają. Na początku pamiętam, była taka sytuacja, że nauczyciele zaproponowali, aby była taka akcja promocyjna, a tego nie było. Później taka sytuacja miała miejsce i siedzieliśmy, prowadząc zajęcia w basenie z bardzo dużą ilością dzieciaków chojnickich szkół. Kolejne dni były przeznaczone na określone szkoły i my jako nauczyciele wychowania fizycznego prowadziliśmy tam z dziećmi zajęcia. Czy taka sytuacja będzie miała miejsce też teraz? Kto będzie administrował tym obiektem? Bo z lokalnych mediów dowiedzieliśmy się już teraz o kosztach, czyli o cenie. Wchodzę na lodowisko, płacę ja 17 zł, bilet ulgowy 15 zł. A kto będzie tym obiektem administrował? Kto będzie tym obiektem zarządzał? Czy też Centrum Park, tak jak obecnie zarządza nieką basenową, całą tą infrastrukturą, czy będzie to inny administrator? Komunikacja ograniczona maksymalnie, to, co już tutaj powiedziała pani radna Osowicka, na co zwracaliśmy uwagę i dlatego też ten mój pomysł o tym, aby tej strefy, która jest jeszcze teraz tą strefą sportową, nie oddawać, ją wymienić, tak aby tą strefę komunikacyjną w przyszłości jeszcze poprawić. Ja sobie nie wyobrażam wysokopiętrowych, wielkogabarytowych budynków usytuowanych w tej przestrzeni, codziennego dojazdu, przemieszczania się tam mieszkających osób i tego, co się będzie działo w komunikacji, a więc korzystania z parkingu, z lodowiska, z hali sportowej, z basenu w jednym kompleksie w odpowiednim, tym samym czasie. Dziękuję bardzo. To tyle, panie dyrektorze.

– **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę bardzo, pan dyrektor.

- **p. Grzegorz Czarnowski** – z tego, co mi wiadomo, tak do końca nie jest w ogóle pytanie do mnie odnośnie, kto będzie zarządcą tego obiektu. Z tego, co ja wiem, to zadanie inwestycyjne realizuje Centrum Park i oni również będą gospodarzem tego obiektu. I oni będą odpowiadać za... Chyba nawet gdzieś w radiu słyszałem, że rekrutują już pracowników nawet. Więc, no tutaj odpowiedź jest raczej taka, chyba że się jakaś koncepcja zmieniła, ale to już mówię, to nie pytanie do mnie.
- **Radny Marek Szank** – jeżeli mogę, Wydział Sportu, nie.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – nie, nie. Z tego, co wiem, to będzie obiekt spółki, więc, no ja tyle wiem, co państwo w tym zakresie akurat. Mówię, jeżeli byłaby inna koncepcja funkcjonowania, zarządzania, to pewnie państwo będą wiedzieć szybciej niż ja, jako dyrektor Wydziału Edukacji. Takie mam wrażenie. Jeżeli chodzi o kwestie jakiejś promocji czy dodatkowych zajęć edukacyjnych, ja mogę oczywiście taką jakby dyskusję czy propozycję rozpocząć z panią prezes, bo zakładam, że to ona jednak będzie gospodarzem i z dyrektorami szkół, czy oni widzą taką możliwość i potrzebę. I jak najbardziej to jest coś fajnego, co jakby uatrakcyjni zajęcia. Nie wiem, czy to w ramach zajęć WF-u, czy jakichś grup poza.
- **Radny Marek Szank** – zajęć pozalekcyjnych.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – poza być może, no to sobie generalnie ustalimy, na jakich zasadach miałyby to uczestnictwo być, czy miasto będzie jakiś tam limit godzin udostępniał, no trudno mi powiedzieć. No, możemy tą kwestię oczywiście przedyskutować. No i tutaj taką, że tak powiem, deklarację składam, że taką dyskusję podejmę i zobaczymy, jak do tego, jaką ma wizję w ogóle funkcjonowania pani prezes.
- **Radny Marek Szank** – może byśmy zaprosili panią prezes.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – no, jak najbardziej.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – nie przerywajmy, proszę.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – tak, no oczywiście tak. No, szkoły dostosują się na pewno, dyrektorzy również do tych możliwości, do tych propozycji, które, no jakby będzie dawała nam spółka Centrum Park. Więc myślę, że jak najbardziej możemy temat podjąć.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – zgłaszał się pan radny Kamil Kaczmarek, ale nim oddam mu głos, przepraszam bardzo, to może jeżeli chodzi o rekonesans po szkołach, to przypominam, tutaj była sugestia od pana dyrektora biura rady, że na zasadzie rekonesansu, nie posiedzenia komisji, ponieważ nie jesteśmy w stanie przenieść sprzętu, żeby nagrywać te elementy. Jeżeli taka potrzeba oczywiście jest, jeżeli taka... Mogę skończyć? Jeżeli taka potrzeba oczywiście jest, zrobimy to, zrealizujemy. Proszę bardzo, widziałem, przepraszam panią radną, radny Kamil Kaczmarek.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za to zapewnienie. Jeśli chodzi o powiązanie Wydziału Edukacji z Centrum Park, który tutaj się pojawił, trzy tygodnie nie był czynny basen, nie był czynny obiekt, który służy temu, żeby uczyć nasze dzieci pływać. Rozumiem, że dotacja otrzymywana z Urzędu Miasta na naukę pływania zostanie pomniejszona proporcjonalnie do tego czasu, kiedy zajęcia się nie odbywały. Tak się składa, że przez ostatnie lata była to kwota około 2 mln zł. Zakładając roboczo, że około 40 tygodni trwa rok szkolny, 3 tygodnie to jest nie mniej niż powiedzmy jedna dwudziesta z kwoty 2 mln zł, wypadłoby symboliczne 100 tys. zł zdjąć z tego i przeznaczyć chociażby na SKS-y, zajęcia związane z..., korekcyjne, z korygowaniem wad postawy i tak dalej, żeby może w spółce, która ma charakter organizacji gospodarczej, zrozumiano, jak prawdziwa gospodarka funkcjonuje. Bo co roku zdarza się tak, że to dofinansowanie nauki pływania całkowicie niweluje, zasypuje ten minus, na którym jest Centrum Park. Ja bym bardzo prosił o to, żeby proporcjonalnie do zaangażowania władz Cen-

trum Parku, które nie zdążyły w wakacje, kiedy wszystkie jeziora są do dyspozycji dzieciaków i mieszkańców naszego miasta, nie zdążyły wtedy tego remontu przeprowadzić, żeby skutki finansowe również Centrum Park odczuł. Kolejne, to jest kwestia gabinetu stomatologicznego w Szkole Podstawowej nr 7. Gdy byliśmy na otwarciu, była mowa o tym, że mają być zbierane zgody rodziców, no bo jednak przeprowadzanie takich czy innych procedur medycznych wymaga zgody. Chciałbym się dowiedzieć, na jakim etapie z tym jesteśmy, tak żeby można było zacząć dowozić dzieciaki z terenu miasta do tego gabinetu, który został otwarty wraz z początkiem roku. Kolejne to jest pytanie o kiss and ride przy Szkole Podstawowej nr 1. No, połowa kadencji, pora małych podsumowań, do tej pory jeden wniosek bez głosu sprzeciwu został przez Radę Miejską przyjęty i dotyczył on właśnie utworzenia strefy kiss and ride. Kilka miesięcy dopytywałem o to, jak to tam wygląda, był na etapie uzgodnień różnych koncepcji. Chciałbym się dowiedzieć, jak to przebiega. A jeżeli już mówimy o kiss and ride i dowozie dzieci, szkoła, dla której organem prowadzącym nie jest nasza gmina, ale jednak finansujemy ją poprzez dotacje, które płyną z budżetu państwa, to jest Zespół Szkół Katolickich i tam ani do przedszkola, ani do zerówki, ani do pierwszych klas nie ma tak naprawdę legalnego dojazdu. Bo na placu Niepodległości nie wolno się zatrzymać, w dół między Netto a byłym Reserved, to nie można zjechać, jest zakaz ruchu. Na targowisko nie można wjechać, pod samym sklepem narzędziowym jest zakaz parkowania zastrzeżony dla klientów tego obiektu. Tam nie ma również dojazdu. Od strony targowiska jest tylko dla prowadzących handel obwoźny. Z każdej strony jest uniemożliwiony sensowny dojazd rodziców do tego obiektu. Mieliśmy na Komisji Rewizyjnej tą sprawę poruszaną dobrze ponad rok temu. Były zapewnienia, że zostanie to w jakiś sposób usprawnione, chociażby przez dopuszczenie ruchu na targowisku poza dniami targowymi. To już by była jakaś ulga. No dalej się to nie dzieje. Kolejna, ostatnia już rzecz, być może, musiałem wyjść na chwileczkę, ale Szkoła Podstawowa nr 3 i tam pomieszczenia po byłym dozorczy. Było referowane, czy?

- **p. Grzegorz Czarnowski** – nie, zaraz...
- **Radny Kamil Kaczmarek** – to bym poprosił, bo miało być to przystosowane, zaadaptowane na potrzeby sal dydaktycznych, czy sali dydaktycznej, prosiłbym o takie, o aktualizacje, jak daleko z tym tematem jesteśmy. Dziękuję bardzo.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę bardzo, pan dyrektor Grzegorz Czarnowski w odpowiedzi na pytania pana radnego.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – to może od tyłu rozpocznę odnośnie tego zadania remontu po mieszkaniu po byłym woźnym. Ja już tutaj na poprzednich komisjach o tym sygnalizowałem i mówiłem, że ta kwota 150, bodajże 5 tys., ona na pewno nie wystarczy, ponieważ tam posadzka wymaga wymiany, żeby całościowo oczywiście to zadanie zrealizować. Ponieważ strop jest drewniany, jego konstrukcja wymaga albo zastosowania lanego żelbetonowego stropu, albo w takim systemie drewnianym na płytach, na takim pływającym jastrychu. No, ale to wymaga zdjęcia stropu i naprawy sufitu w pomieszczeniu poniżej. To po pierwsze. I to jest temat, który, no to jest remont. Tam nie potrzeba na to nawet większego tam pozwolenia czy jakiejś innej takiej dokumentacji. Natomiast on będzie powodował, że no będą pewne koszty większe niż tutaj dyrektor sobie kalkulował. To pomieszczenie, czy te pomieszczenia, które tam były, też możemy oczywiście je państwu pokazać przy okazji tej wycieczki, czy tego oglądu, żebyście mieli też obraz, jak to wygląda. To nie jest jakaś ogromna przestrzeń. Natomiast to jest przestrzeń, która została w tej chwili uporządkowana. Tam, gdzie było to możliwe, zostały zdjęte jakieś boazerie, kafelki, zutylizowane te kwestie. Posadzka w tej chwili jest, no ona jest, no w części jest dziurawa, no bo tam i woda gdzieś tam przeciekała. Jest bardzo dużo takich różnych kwestii, które trzeba byłoby pokazać może na miejscu, żeby uzmysłowić po prostu ten zakres. Na pewno tutaj dyrektor realizuje sobie w ramach swojego budżetu ten remont i myślę, że w naj-

bliższych tygodniach, no będzie już miał, że tak powiem, na tyle już sprecyzowany i konkretny zakres i potrzeby, że będzie w stanie określić, ile tak naprawdę to pomieszczenie będzie nas finalnie kosztowało. Na pewno dużo więcej nie. Natomiast uporządkowanie tej przestrzeni w taki sposób, żeby ona mogła pełnić funkcję sali dydaktycznej, no wymaga pewnej pracy. Tam trzeba wstawić, wyburzyć kawałek ściany, wstawić belkę, elkę taką, żeby powiększyć tą przestrzeń, bo to były pomieszczenia, które, tam była jakaś przestrzeń kuchni, łazienki, pokoju, który był doklejany z czasem do szkoły. Czyli to jest taki zlepek różnych pomieszczeń z różnych okresów, różnych czasów, więc żeby z tego zrobić salę z pomysłem, żeby ona miała, to miała być sala chemiczna, no to trochę zabiegów jednak trzeba. Więc, no tutaj na pewno dyrektor szkoły będzie wnioskował do państwa i do burmistrza o to, żeby to zadanie wydłużyć o kolejny rok, bo tych środków na pewno nie wystarczy. Wykorzysta na tyle, na ile będzie mógł zrobić ten zakres i na ile mu będą pozwalały po prostu te środki, które w tej chwili w budżecie ma. Więc i taki wniosek ze strony dyrektora zostanie złożony o wpisanie to, albo już teraz do WPF-ki jako zadanie na przyszły rok jeszcze. Raczej tak, albo przy konstrukcji budżetu na przyszły rok, żeby to zadanie się również pojawiło jako kontynuacja. Jeżeli chodzi o ten kiss and ride, to w Szkole Podstawowej nr 1 mieliśmy skromne 5 tys. zł na opracowanie koncepcji. Powstały trzy takie koncepcje. Na spotkanie tutaj były proszone różne osoby i stowarzyszenia, organizacje, które były zainteresowane, czyli i samorząd osiedlowy, i taksówkarze, i tu środowisko szkoły, i wydział komunalny. I generalnie to wydział komunalny to realizował, pilutował, zlecał te koncepcje i oni są też odpowiedzialni za tą kwestię organizacji ruchu. No i w zasadzie żadna z tych koncepcji nie uzyskała, no jakby zgody, ponieważ pierwsza, która byłaby najbardziej sensowna, wymagałaby wycięcia aż 10 drzew z tego starodrzewu, a tego byśmy nie chcieli zrobić, absolutnie, więc no odpadła. Druga koncepcja, która była, no ciut gorsza, wymagała z kolei, z tego co pamiętam, 7 drzew, wycinkę 7 drzew, czyli też odpada. A trzecia koncepcja, która mówiła o tym, żeby przeorganizować ruch i wprowadzić parkowanie na tym mikroparkingu, który jest w obszarze szkoły, no to też budziło kontrowersje, bo generalnie ze względu na bezpieczeństwo, wiadomo, rodzice różnie poruszają się samochodami, tam to jest strefa, gdzie byłby ruch i pieszy dzieci, i samochodowy absolutnie nie wchodziłoby w grę. No, padła też jeszcze koncepcja tutaj taka, żeby zlikwidować, to znaczy to nie było opracowania takiej dokumentacji. Natomiast tutaj wydział komunalny jakby to od razu storpedował i jakby neguje takie rozwiązanie, żeby tutaj, jak pan radny Marek Szank zaproponował, żeby parkowanie było na przestrzeni, gdzie w tej chwili odbywa się też ruch pieszych, tam, gdzie są te gazony. Natomiast no... No są, są te gazony. No i generalnie tutaj wydział komunalny, osoby, które się zajmują organizacją ruchu, stwierdzili, że jest obok przecież parking, z którego rodzice mogą korzystać, więc ta bliskość tego parkingu do tej przestrzeni, którą ewentualnie moglibyśmy, jest na tyle niewielka, że ona się mija w ogóle z celem. Więc na tym, jeżeli chodzi o koncepcję, czy próby przebudowania i stworzenia takiego kiss and ride w Szkole nr 1 się zakończył. Jeżeli chodzi o szkołę katolicką, to my finansujemy ją większymi środkami niż tylko to, co z budżetu przychodzi, bo taka jest konstrukcja po prostu przepisów. I okej, jest to szkoła publiczna, więc my mamy obowiązek ją finansować wskaźnikiem zwiększającym, czyli to, co z budżetu państwa przychodzi, powiększamy o to, co wydajemy więcej na nasze szkoły. Tak przy okazji. Natomiast jest to problem, który był zgłaszany przez dyrekcję szkoły, jeszcze panią [...] wielokrotnie i tam po prostu wymaga to przeorganizowania i być może ta niepopularna inwestycja, która jest w tej chwili, ten blok, który się tam buduje, no pozwoli nam na uporządkowanie tej kwestii dojazdu do szkoły, do przedszkola i zorganizowania ruchu dla tych uczniów i dzieci w inny sposób. Nie wiem, jak? Ja nie zajmuję się planowaniem i nawet nie chciałbym takiego podejmować, nie.

– **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę państwa, nie...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ...mówimy o dwóch różnych rzeczach. Przedszkole i klasy niższe znajdują się pomiędzy placem Niepodległości a Angowicką, więc Bankowa tutaj niczego nie rozwiąże.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – tak, to generalnie, no jest ta szkoła, jest też, czy tam przedszkole, które jest jakby organizowane czy prowadzone przez biskupa, oczywiście jest też w takiej lokalizacji, też trudno byłoby tam ruch kołowy w jakiś tam sposób wprowadzać. Być może jakąś kamienicę trzeba wyburzyć, czy... Też nie chciałbym się tutaj jako laik w tej dziedzinie wypowiadać. Absolutnie nie czuję się na siłach. Nie mam takiej kompetencji do organizowania ruchu.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę państwa, skondensowane odpowiedzi i pytania. Pytania i odpowiedzi. Mamy 6 minut, bo o godzinie 10:30 jest komisja komunalna. W kolejności radna Marzenna Osowicka, proszę bardzo.
- **Radna Marzenna Osowicka** – panie dyrektorze, na poprzedniej komisji naszej zadałam pytanie odnośnie 40 tys. zł, które zostały przeznaczone na naukę języka polskiego dla gości z Ukrainy. Chciałabym się dowiedzieć, co się z nimi dzieje? Jako samorząd, jako gmina miejska nie jesteśmy predysponowani do tego, żeby płacić za te lekcje, są środki unijne. Natomiast dowiedzieliśmy się ponadto, że lekcje te prowadzi pani [...], która prowadzi je w ramach swojego etatu w bibliotece. Więc ja bardzo proszę panie dyrektorze, o tę odpowiedź. Ona już miała być wcześniej. I drugie pytanie. Tereny, na którym powstanie teraz boisko dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 8, być może jeszcze okolicznych dzieciaków, oby, był przez okres wakacji zasiedlony co dwa tygodnie przez koncerty. Koncerty, które trwały do drugiej w nocy. O ile się nie mylę, cisza nocna obowiązuje już o 22. Z tego, co mi wiadomo, pan burmistrz otrzymał pytanie dotyczące jakiegoś pozwolenia ze strony miasta, ale umył dłonie, ponieważ stwierdził, że to nie były imprezy masowe, czyli powyżej tysiąca osób. Natomiast okoliczni mieszkańcy i nie tylko okoliczni, bo zasięg tych decybeli sięgał aż ul. Rzepakowej, ul. Wysokiej, także w stronę właśnie przeciwną. I takie pytanie. Na jakich zasadach odbywają się takie właśnie imprezy, takie koncerty? Jasne, że młodzież potrzebuje pobawić się, posłuchać, ale no to chyba powinno być w jakichś dopuszczalnych granicach godzinowych. Nie kiedy ludzie, którzy wybierają się do pracy, którzy muszą odespać, i ludzie starsi, że koncert zaczyna się 23., wcześniej jakieś tam też eventy i do 2. w nocy jest łupanina. No sorry, ale co to za atrakcje nam pan burmistrz zaakceptował? Kto wyraża zgodę? Zdaje się, że to jakaś firma eventowa z Kamienia Krajeńskiego, z Sępólna, właśnie też chciałabym się dowiedzieć dokładniej, sprawiła nam tę wątpliwą przyjemność. No i pytanie, jak będziemy dalej bawić się przy tego typu muzyce niekoniecznie akceptowanej przez starszą część naszej społeczności? Dziękuję.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – proszę państwa, mamy naprawdę bardzo mało czasu.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – jednym zdaniem. Jeżeli chodzi o panią bibliotekę, to ja na poprzedniej komisji mówiłem, że należy zaprosić dyrektora biblioteki.
- **Radna Marzenna Osowicka** – no i nie zaprosił pan.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – ale ja nie zapraszam dyrektora biblioteki. Ja nie jestem jakby władny do tego, żeby zaprosić...
- **Radna Marzenna Osowicka** – dobrze, czyli pan przewodniczący nie zaprosił.
- **p. Grzegorz Czarnowski** – ...pana Przemka Zientkowskiego i myślę, że wyjaśni tę kwestię. Jestem przekonany. Jeżeli chodzi o imprezy, które się odbywały tam na tym placu manewrowym, to mam nadzieję, że na boisku ich tam nie będzie i tyle. Natomiast jeżeli ktoś występuje o zgodę na organizację jakiegoś takiego wydarzenia, to taką kwestią, z tego co wiem, to zajmuje się Wydział Spraw Obywatelskich i oni udzielają ewentualnych zgód i na określonych zasadach. A jeżeli ktoś je łamie albo organizuje je poza jakąś tam

zgoda czy zasadami, no to są odpowiednie służby. Policja, żeby zawiadomić, jeżeli... Tak, no ja tutaj trudno, żebym... Jeżeli to będzie teren szkoły, to będę mógł reagować. Jeżeli to będzie w zarządzie dyrektora szkoły, to dyrektor będzie mógł reagować i pewnie jakieś kroki będzie podejmował.

- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – dobrze, pan radny Marek Szank, proszę bardzo.
- **Radny Marek Szank** – lodowisko, to strefa sportowa. Nie ma z wiadomych przyczyn komisji sportu. W momencie, kiedy funkcjonowała komisja sportu, zapraszałem panią Żanetę Janowicz. Proponuję, aby któryś z przewodniczących, czy przewodniczący komisji edukacji, czy przewodniczący komisji budżetu, zaprosił na kolejną komisję panią prezes Janowicz i wtedy będziemy mogli podyskutować o kwestiach, które dzisiaj poruszyłem. Temat ostatni. Chciałbym wyjaśnić pewną sytuację związaną z tym projektem kiss and ride. Otóż ja nigdy niczego nie proponowałem. Ja wyjaśniałem sytuację i odczytałem w jednym z mediów, że proponuję wycinać drzewa. Ja nigdy takiej propozycji nie złożyłem. Głupi pomysł. Ja informowałem o mojej sugestii, którą składałem pani dyrektor Paczkowskiej w momencie, kiedy powstawały klasy integracyjne i Szkoła nr 1 stała się szkołą z oddziałami integracyjnymi, aby w tej przestrzeni zielonej, na której nie rosły jeszcze wcześniej drzewa, zrobić podjazd dla dzieci, które były z niesprawnością ruchową, przemieszczały się na wózkach.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – ...drzew na ul. Wałowej, tych drzew, które wrastają w zabytkowe mury miejskie. Dziękuję.
- **Radny Marek Szank** – ja po prostu wyjaśniłem tą kwestię moją. Ja niczego nie proponowałem. Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie mi głosu. Panie dyrektorze.
- **Przewodniczący Bogdan Kuffel** – obiecuję pani radnej Marzenie Osowickiej, że zaproszę na następne posiedzenie komisji pana dyrektora Zientkowskiego. Dziękuję. Zamykam posiedzenie komisji.

Na tym zakończono posiedzenie komisji.

Protokółował

Mariusz Nica

Przewodniczący
Komisji Edukacji i Kultury

Bogdan Kuffel